

# Nasz jeden dzień w Sejmie RP.

Nasz jeden dzień w Sejmie RP.

Pelen wyjątkowych zdarzeń i emocji!

W Izbie Niższej polskiego parlamentu gościliśmy na zaproszenie posła KO Adriana Witczaka (baaardzo dziękujemy!). W ciągu tego jednego dnia nie brakowało wrażeń i wydarzeń. Dane nam było zasiąść w sali posiedzeń Sejmu RP na galerii dla publiczności i z tej perspektywy obserwować obrady posłów, którym najpierw przewodził wicemarszałek Krzysztof Bosak, a po nim pałeczkę przejął marszałek Szymon Hołownia.

A czym 4 czerwca 2025 roku zajmowali się wybrańcy narodu, którzy stanowią obowiązujące nas wszystkich prawo (oczywiście po zatwierdzeniu przez Senat i akceptacji prezydenta). Otóż, tego dnia odbywało się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o finansach publicznych. Mieliśmy okazję wysłuchać oświadczeń klubów i kół poselskich.

Dla naszych uczniów to była nie lada gratka. Pewnie rzadko siadają przed telewizorem, by przysłuchiwać się obradom parlamentu, ale to wszystko widzieć na własne oczy i słyszeć bezpośrednio, a nie za pośrednictwem TV to zupełnie inne przeżycie. Jest dreszczyk emocji.

Podczas naszej wizyty w Sejmie takich emocjonujących wrażeń było zresztą znacznie więcej. Pan poseł Witczak nie tylko zaprosił nas do gmachu na Wiejskiej (którego historię poznaliśmy w czasie poprzedniej wizyty w Warszawie), ale wspaniale się nami zaopiekował. Opowiadał, jak zaczęła się jego przygoda z wielką polityką, jaką przeszedł drogę, by zasłużyć na mandat poselski w demokratycznych wyborach, jak spełnia się w roli posła... I oczywiście o tym, jak działa polski parlament. Dzięki jego życzliwości nasza młodzież mogła – uwaga – przekroczyć próg gabinetu marszałka Hołowni. Choć sam marszałek już wówczas był na sali plenarnej i prowadził obrady Sejmu, jego „sejmowa przystań” zrobiła na nas ogromne wrażenie. Jest tam bowiem elegancko, gustownie i oczywiście dostojnie. Jak przystało na gabinet drugiej osoby w państwie!

A to nie był ostatni punkt naszej 3-godzinnej wizyty w parlamencie. Wróciliśmy na salę plenarną, gdzie trwały obrady, a sala wypełniła się posłami najczęściej udzielającymi się w mediach, czyli najbardziej rozpoznawalnymi. Był więc kolejny dreszczyk emocji.

Po tych ekscytujących wydarzeniach, podszytych bieżącą polityką, czekała nas jeszcze uczta duchowa - spektakl w Teatrze 6. Piętro „Bóg mordy”, intrygujący portret damsko-męskich relacji i stosunków małżeńskich, a także obraz współczesnego rodzicielstwa. Pouczający i pobudzający do refleksji, do rozważenia dla młodych ludzi, którzy najważniejsze życiowe decyzje mają jeszcze przed sobą. Na razie ich najważniejszym obowiązkiem i powinnością jest kształcenie, o czym przypomnieli im także - poprzedzając wizytę w Sejmie - warsztaty edukacyjne w Muzeum Narodowym, poświęcone romantyzmowi (klasa 2) i epoce literackiej nazwanej Młoda Polska (klasa 3).

Ten 4 czerwca zapewne na długo pozostanie w pamięci uczestników szkolnej wyprawy do stolicy. Było super!

*Poniżej fotorelacja z wycieczki uczniów IV LO do Warszawy.*